

Sygn. III C 61/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Dorota Trautman
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Kobylarczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zadośćuczynienie

I. powództwo oddala;

II. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

III. nie obciąża powoda M. K. obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adw. W. O., Kancelaria Adwokacka, ulica (...) lok. (...) w W., jako ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu, kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) powiększoną o należny w tym wypadku podatek VAT;

V. nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adw. M. C., Kancelaria Adwokacka, ulica (...) w G., jako ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu w zakresie czynności procesowych przeprowadzanych w drodze pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy w G., kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) powiększoną o należny w tym wypadku podatek VAT.

Sygn. akt III C 61/14

UZASADNIENIE

Niniejszym pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (k. 24 – postanowienie w przedmiocie oznaczenia statio fisci Skarbu Państwa) powód M. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach urągających jego godności i stanowiących naruszenie jego dóbr osobistych. (pozew k. 2-6, pismo ustanowionego dla powoda pełn. z urzędu k.58-60, stanowisko końcowe k. 392)

Ponadto pełnomocnik powoda wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oświadczając jednocześnie, że koszty te nie zostały dotychczas uiszczone ani w całości ani w części. (wniosek k. 392)

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Generalny Skarbu Państwa – reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosił niezmiennie w toku całego postępowania o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Już w odpowiedzi na pozew pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia obejmującego okres odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności za okres wcześniejszy niż trzy lata od wniesienia pozwu i zarzut ten niezmiennie podtrzymywał do zakończenia postępowania. (odpowiedź na pozew k. 67-76, stanowisko końcowe k.392)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. ma obecnie 42 lata, z zawodu jest murarzem, nie posiada żadnego majątku ani nikogo na utrzymaniu. Z dniem 12 marca 2015r. opuścił jednostkę penitencjarną w której dotychczas przebywał. (dokumenty k.17-20, informacja o zwolnieniu z uwagi na koniec kary k. 302, zeznania powoda k. 384)

Decyzją z dnia 4 września 2015r. powód uzyskał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, na mocy którego zaliczony został do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, z uwagi na występujące u niego od dzieciństwa schorzenia. Niepełnosprawność powoda datuje się zatem od czasów jego dzieciństwa, zaś orzeczony stopień niepełnosprawności ma charakter trwały a orzeczenie wydane zostało mu na stałe. (orzeczenie k. 61)

Od roku 2000 powód M. K. przebywał w różnych okresach w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie całego kraju, z uwagi na zastosowany wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania czy odbywając już orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Wśród jednostek penitencjarnych, w których powód przebywał, były objęte niniejszym pozwem: Zakładem Karnym w N. i Zakładem Karnym w G..

W Zakładzie Karnym w N. powód przebywał w okresach :

od 24 lipca 2000 r. do 14 maja 2001r.

od 9 stycznia 2002r. do 19 stycznia 2002r.

od 11 października 2005r. do 19 grudnia 2005r.

od 27 marca 2006r. do 26 czerwca 2006r.

od 13 marca 2012r. do 24 maja 2012r.

od 12 marca 2013r. do 18 marca 2013r.

W Zakładzie Karnym w G. powód przebywał w okresach:

od 26 czerwca 2006r. do 9 sierpnia 2006r.

od 22 listopada 2006 do 28 lutego 2007r.

od 3 kwietnia 2007r. do 23 maja 2007r.

od 3 lipca 2007r do 17 stycznia 2008r.

od 21 lutego 2008r. do 19 czerwca 2008r.

a następnie od 20 czerwca 2013r. do 12 marca 2015r, kiedy to opuścił powyższą jednostkę penitencjarną i obecnie przebywa już na wolności. (wykaz – informacja o pobytach powoda w jednostkach penitencjarnych – k. 79-87, zeznania powoda k. 384)

W poszczególnych okresach pobytu powoda w powyższych jednostkach penitencjarnych stan techniczny i sanitarny w nich panujący był różny. W początkowym okresie pobytów powoda był on gorszy jeśli chodzi o stan techniczny budynków czy ogólnie poszczególnych pomieszczeń, w tym cel ale stopniowo, poprzez okresowo realizowane remonty, warunki ulegały poprawie. Do 2009 roku powyższe jednostki penitencjarne, ale i niemal wszystkie pozostałe na terenie całego kraju, borykały się z występującym wówczas dość powszechnie w zakładach karnych i aresztach śledczych problemem przeludnienia, co skutkowało okresowym pobytom osadzonych w celach bez zachowania normatywu 3 m² powierzchni na jednego osadzonego. Stopniowo i w różnym czasie problemy te były sukcesywnie rozwiązywane, indywidualnie w poszczególnych jednostkach penitencjarnych.

Podczas pobytu powoda w okresie od 20 czerwca 2013 r. w Zakładzie Karnym w G. powód przebywał w celach 2 osobowych, w których przebywało po dwóch osadzonych, cele były o powierzchni przekraczającej 6 m², a więc przy zachowaniu normatywu 3 m² na osobę. Cele wyposażone były w kącik sanitarny, który był oddzielony murem zabudową i przesuwanymi drzwiami. W celi, w której przebywał powód, wystąpił okresowo problem zarobaczenia celi (zaległy się pluskwy), co było bardzo uciążliwe dla osadzonych, w tym powoda. Służby Więzienne podejmowały przez kilka lat cyklicznie różne działania mające na celu całkowite zlikwidowanie zarobaczenia jednak te początkowo nie były w ogóle skuteczne. Dopiero kolejne próby i nowe metody zwalczania robactwa przyniosły oczekiwane rezultaty, co nastąpiło ostatecznie z końcem 2013r. (dokumenty k. 83-87, zeznania świadków A. Ł. k. 276-277 + e-protokół k.278, S. M. k.354-355, M. B. k. 356, J. R. k. 383 i verte i zeznania powoda k. 384)

W Zakładzie Karnym w G., w którym powód przebywał, problem przeludnienia w celach od czerwca 2009 r. przestał występować. Z kolei w Zakładzie Karnym w N., w okresie pobytu w nim powoda od 2012 r., problem przeludnienia nie występował już od pewnego czasu w ogóle. Przeprowadzona przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych wizytacja Zakładu Karnego w N., obejmująca okres od 1.01.2012r do 30.06.2012r. wypadła bardzo dobrze. W jednostce tej oceniono pozytywnie podjęte działania na rzecz wyeliminowania zjawiska przeludnienia i poprawy ogólnych warunków odbywania kary i osadzenia w ramach tymczasowego aresztowania, przejawiające się w realizowanych systematycznie pracach remontowych i modernizacyjnych. (dokumenty k. 112-125, zeznania świadków: M. B. k. 356, J. R. k. 383 i verte i zeznania powoda k. 384)

Przez cały okres pobytu powoda w powyższych jednostkach cele wyposażone były odpowiednio do wymogów tak obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności jak i uprzednio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności. Żywnienie osadzonych, w tym powoda, zgodne było z wytycznymi zawartymi m.in. w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 2 września 2003 r. w sprawie określenia dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz zarządzenia nr 66/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 6 września 2010r. w sprawie gospodarki żywieniowej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej.

W okresie osadzenia w poszczególnych jednostkach penitencjarnych powód otrzymywał środki czystości i środki higieny osobistej w ilościach zgodnych z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz zarządzeniem nr (...) Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 19 lipca 2013r. w sprawie porządku wewnętrznego. (dokumenty k. 88-157)

Przebywając w Zakładzie Karnym w G. powód odbywał też karę pozbawienia wolności w oddziale terapeutycznym dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo. Powód osadzony był ze skazanymi, którzy również odbywali karę pozbawienia wolności w oddziale terapeutycznym i prezentowali podobne jak powód różnego rodzaju zaburzenia osobowości i zachowania. W zakresie doboru osadzania kierowano się względami wychowawczymi i terapeutycznymi. Powód miał możliwość korzystania z zajęć terapeutycznych, z których

powód częściowo korzystał ale i odmawiał też udziału w nich. (dokumenty dotyczące indywidualnego programu terapeutycznego dla powoda k. 91- 99)

Podczas pobytu w powyższych jednostkach penitencjarnych powód pozostawał pod opieką więziennej służby zdrowia z uwagi na podawane przez niego w wywiadzie uzależnienie od alkoholu, astmę oskrzelową występującą u niego od dzieciństwa, padaczkę alkoholową i obustronny niedosłuch. Z tego ostatniego powodu wyposażony został w aparat słuchowy. W marcu , dokładnie od 18 marca do 15 kwietnia 2013 r. powód przebywał na oddziale Psychiatrii Sądowej przy Areszcie Śledczym w S., z uwagi na rozpoznany wówczas u powoda abstynencyjny zespół alkoholowy, przebyty epizod ostrej halucynozy alkoholowej, zespół zależności alkoholowej i osobowość nieprawidłową. Powód miał zlecane przez lekarza psychiatrę stosowne leczenie farmakologiczne i zażywał przepisywane mu leki . Powód był wielokrotnie konsultowany przez psychiatrę ale i psychologa, a także lekarzy innych specjalności, w tym pulmonologa, ortopedę, laryngologa, dermatologa. (dokumenty k. 91- 99)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenie od pozwanego kwoty 600.000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną, najogólniej rzecz ujmując, z długotrwałym odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach urągających jego godności i stanowiących o naruszeniu jego dóbr osobistych. Powód wskazał, iż do naruszenia jego dóbr osobistych doszło poprzez umieszczenie go w przeludnionej celi, bez wydzielonej części sanitarnej zapewniającej intymność i prywatność czynności higieny intymnej i potrzeb fizjologicznych, bez sprawnej instalacji wentylacyjnej i przy braku zachowania podstawowych zasad czystości w celach. Powód zarzucał także pozwanemu brak zapewnienia właściwych środków czystości, należytej opieki zdrowotnej, właściwego żywienia, a nadto utrudnianie kontaktów z rodziną i poniżające traktowanie przez służbę więzienną. (pismo k. 58-59) Powód powoływał się także na jego zdaniem ogólnie złe warunki w jakich przyszło mu odbywać karę pozbawienia wolności, które nie były dla niego satysfakcjonujące, z uwagi na trudne warunki lokalowe, stan techniczny cel, skromne, niewystarczające i stare wyposażenie, zawilgocenie i grzyb, brak możliwości otwierania okien, pluskwy w celach i nieuprzejme traktowanie. (pозew k. 3-4, zeznania powoda k.384)

Roszczenie powoda wiąże się z naruszeniem dóbr osobistych, co skutkować może przyznaniem przez sąd, temu czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia (art. 24 kc w zw. z art. 448 kc).

Z uwagi na objęty niniejszym pozwem okres przebywania przez powoda w jednostkach penitencjarnych, z którym wiązać miałyby się odpowiedzialność pozwanego wobec powoda i podniesiony w związku z tym przez pozwanego zarzut przedawnienia w pierwszej kolejności należało odnieść się do tej kwestii.

Powód roszczenie objęte pozwem ograniczył co prawda jedynie do dwóch jednostek penitencjarnych w jakich przebywał tj. zakładów karnych w G. i N., ale wiąże je z całym okresem jego pobytów w tych jednostkach a więc, za okres jego pobytu w nich w latach 2000-2015. W tych okolicznościach podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należy uznać za trafny. Do oceny zarzutu przedawnienia zastosowanie ma art. 442¹ § 1 kc. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma bowiem charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, co w przypadku powoda i jego roszczeń skutkuje właśnie uznaniem roszczenia powoda wobec zdarzeń mających miejsce 3 lata przed wniesieniem pozwu za przedawnione. Trafnie w ocenie Sądu pozwany wskazywał, iż przebywając w rzekomo niewłaściwych warunkach powód miał świadomość swojego położenia i wiedział, iż odpowiedzialną za taki stan rzeczy jest administracja konkretnej jednostki penitencjarnej.

Powód przebywał w jednostkach penitencjarnych od 2000 roku. Z przerwą powód spędził w aresztach śledczych i zakładach karnych już wiele lat i przez ten cały czas, w różnych okresach i jednostkach penitencjarnych, napotykał jak twierdzi na opisane w pozwie warunki i okoliczności, których nie akceptował i które w jego ocenie godziły w jego dobra osobiste. Powód jednak nie tylko nie wykazał w toku postępowania, ale też nawet nie wskazywał na okoliczności, które

uniemożliwiłyby mu wcześniejsze dochodzenie roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych poprzez sugerowane w pozwie działania. Tym samym objęte pozwem roszczenie, wynikające z działania czy zaniechania pozwanego z okresu sprzed 16 lipca 2010 roku - czyli 3 lata wstecz od złożenia niniejszego pozwu - jest przedawnione.

Z tych też względów ocena zasadności roszczenia majątkowego powoda w zakresie objętym przedawnieniem nie wymaga już żadnej szczegółowej analizy czy uzasadnienia albowiem za ten okres, z uwagi na skuteczny zarzut przedawnienia i tak podlega ono w tej części oddaleniu.

Jeśli chodzi o okres przebywania powoda we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych (Zakład Karny w G. i Zakład Karny w N.), ten nie objęty przedawnieniem (tj. od 16 lipca 2010 r.), to sygnalizowane przez powoda w uzasadnieniu pozwu niezapewnienie osadzonemu co najmniej 3m² powierzchni mieszkalnej na osobę obiektywnie stanowi o naruszeniu dobra osobistego jakim jest godność człowieka. W orzecznictwie dominuje ugruntowany już pogląd, iż Państwo ma obowiązek zapewnić godziwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu wyroku z dnia 28.02.2007 roku syng. akt V CSK 431/06, na który powoływał się także powód, wyraził pogląd, że „wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego” i „że stanowi o tym m.in. art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19.12.1966 r. głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka „ oraz „art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.12.1950 r. stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, co wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Z tym poglądem Sądu Najwyższego w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie nie sposób się nie zgodzić. Odnosząc jednak te rozważania do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód choć w uzasadnieniu pozwu częściowo odwoływał się do powyższej argumentacji, to przede na żadnym etapie tego postępowania, ani też w trakcie składania przez niego zeznań, nie odwołał się praktycznie w ogóle do naruszenia jego godności czy jakiegokolwiek innego jego dobra osobistego pomimo, iż dopuszczony postanowieniem Sądu z dnia 17 czerwca 2014 roku dowód z przesłuchania powoda obejmował także ustalenie m.in. i tej właśnie okoliczności (postanowienie k.178). Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tym samym powód zobowiązany był wskazać nie tylko roszczenie i określić jego wysokość ale też, jeśli powód dochodzi zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, zobowiązany był określić jakie jego dobra osobiste zostały naruszone oraz jakim konkretnie lub czym działaniem bądź zaniechaniem. Powód obowiązkowi temu w ocenie Sądu nie sprostał powołując się jedynie ogólnikowo na złe warunki panujące w jednostkach penitencjarnych i ogólną krytykę takiego stanu rzeczy oraz wyrządzoną mu, bliżej nieokreśloną krzywdę.

Z zeznań powoda wynika, że w jednostkach penitencjarnych ogólnie istniał problem przeludnienia, który częściowo dotknął i jego. Powoływał się na trudne warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jednocześnie wyrażając przekonanie, że nie ma obowiązku niczego udowadniać bo i tak jak zeznał” na pewno nie dostanie 600.000 zł ale jakąś kwotę to i tak na pewno otrzyma” (zeznania powoda k. 384).

Nie kwestionując istnienia ogólnie tzw. problemu przedawnienia w jednostkach penitencjarnych na terenie całego kraju oraz nie kwestionując prawdziwości twierdzeń powoda w tym zakresie nie sposób jednak na tej podstawie uznać zasadności dochodzonego przez powoda niniejszym pozwem roszczenia. W sprawach o roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ustalenia i oceny wymaga przede wszystkim to czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone, a w dalszej kolejności stwierdzenia bezprawności działania sprawcy lub istnienia okoliczności bezprawności tę wyłączających. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za ogólnie istniejące zjawisko przeludnienia czy ogólnie panujące w jednostkach penitencjarnych nienajlepsze warunki techniczno- lokalowo - bytowe. To, że okoliczności te obiektywnie mogą prowadzić do naruszenia dóbr osobistych nie jest automatycznie wystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego w niniejszym przypadku. Domaganie się zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma niwelować skutki poniesionej krzywdy, przy czym to na powodzie ciąży

obowiązek wykazania, że w konkretnym przypadku stanowiącym podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia wskutek działania czy zaniechania pozwanego powodowi wyrządzona została określonego rodzaju krzywda oraz wykazanie jej zakresu, a nie bliżej nieokreślonym osadzonym czy ogółowi osadzonych. Powód w toku niniejszego postępowania nie wykazał aby doznał jakiegokolwiek krzywdy wskutek działania pozwanego. Z jego zeznań wynika jedynie, że warunki w jakich przyszło mu odbywać, w okresie nie objętym przedawnieniem, orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności były dla niego niesatysfakcjonujące. Tymczasem ze zgromadzonych w aktach sprawy tak dokumentów jak i zeznań świadków, także zgłoszonych przez samego powoda nie wynika jednak aby w okresie po 16 lipca 2010 r. powód osadzony był, choćby tylko krótkotrwale, w warunkach nie spełniających normatywu 3 m² na osadzonego, a wręcz przeciwnie. Świadek S. M. zeznał, że przebywając w 2013r. razem z powodem w tej samej jednostce penitencjarnej odwiedzał powoda w jego celi, która w ocenie świadka nie spełniała normatywu. Z kolei świadek A. Ł., który osadzony był z powodem w 2013r. w jednej celi zeznał, że cela miała pewnie nieco ponad 6 m² ale jego zdaniem nie spełniała normatywu bo powinna mieć 6 m² po odliczeniu kącika sanitarnego. Z zeznań tych świadków oraz samego powoda wynika zatem, że cele w których osadzony był powód tylko subiektywnie, w ocenie osadzonych nie spełniały normatywu. Art. 110 § 2 k.k.w. stanowi, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Cele w których umieszczony był powód w okresie od 13 marca 2012r. do 24 maja 2012r. oraz od 12 marca 2013r. do 18 marca 2013r. w Zakładzie Karnym w N. a także w okresie od 20 czerwca 2013 r. do 12 marca 2015r. w Zakładzie Karnym w G. spełniały kryteria art. 110 § 2 k.k.w. co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci dokumentów – wykazów cel i ich powierzchni, w których osadzony był powód czy zeznań świadków (k. 83-86), przy jednoczesnym braku dowodów przeciwnych w tym zakresie. Cele, w których przebywał powód wyposażone były zgodnie z przepisami, w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, znajdowały się w nich także wydzielone kąciki sanitarne, oddzielone ścianką murowaną, co potwierdził także w swoich zeznaniach odsadzony razem z powodem w tej samej celi świadek A. Ł.. (k.276).

Faktem jest, że podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w G. w 2013r, m.in. w celi, w której osadzony był powód, załęgły się pluskwy, co niewątpliwie było co najmniej nieprzyjemne i bardzo uciążliwe dla powoda, jednak nie sposób uznać, iż z tej przyczyny doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a tym bardziej wskutek działania czy zaniechania pozwanego. Pozwany, na co wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania samego powoda i świadka A. Ł. (k. 384 i k.276), nie pozostawał obojętny czy bierny wobec tego zjawiska, a wręcz przeciwnie podejmował systematyczne działania mające na celu usunięcie robactwa. Nie wszystkie zastosowane przez pozwanego w tym kierunku metody były skuteczne i nie od razu udało się osiągnąć pożądane rezultaty ale ostatecznie problem zarobaczenia został zlikwidowany.

Nie sposób też uznać, że cele w których przebywał powód nie miały zapewnionego zgodnego w przepisami oświetlenia czy możliwości wietrzenia skoro wyposażone były w okna oraz oświetlenie sztuczne, a także instalację wentylacyjną, która poddawana była regularnym kontrolom w zakresie jej sprawności. To z kolei, że okna były tylko uchylne a nie otwieralne na oścież nie stanowi o naruszeniu jakiegokolwiek dobra osobistego powoda. Podobnie w jego dobra osobiste nie godzi to, że warunki techniczne cel nie odpowiadały oczekiwaniom powoda, czy też to, że przydzielane mu środki czystości były o nieakceptowanej przez niego jakości czy gatunku, a nawet ilości, skoro ta spełniała określone w przepisach wymogi.

Nie sposób także mówić o naruszeniu dóbr osobistych powoda poprzez ograniczoną możliwość kąpieli czy umiejscowienie łaźni w innym budynku niż cela powoda, szczególnie, że ograniczenie to wynika z przepisów prawa, które pozwany zobowiązany jest respektować.

Powód zarzuca również pozwanemu, iż ten nie zapewniał odpowiednich warunków m.in. i dlatego, że w celach panował brud gdy tymczasem przestrzegano higieny

i czystości w celach spoczywa także na samych osadzonych (art. 116 k.k.w.), w tym na powodzie, który podobnie jak inni osadzenia ma gwarantowane przepisami prawa określone prawa ale i obowiązki. Stan cel, w których przebywają osadzeni, szczególnie w zakresie ich czystości, leży w możliwościach samych osadzonych i zależy także, jeśli nie przede wszystkim, od ich samodzielnego, osobistego wysiłku i zaangażowania w tym zakresie.

Chybionym jest także zarzut stawiany przez powoda pozwanemu co do nieuzasadnionego utrudniania kontaktów z najbliższymi poprzez ograniczanie dostępu do rozmów telefonicznych. Faktem jest, że zarówno osobiste kontakty z bliskimi jak

i możliwość kontaktów telefonicznych osadzonego nie odbywają się swobodnie, według jedynie oczekiwań i potrzeb osadzonego, ale zgodnie z obowiązującymi przepisami

i regulaminami, przez co podlegają one pewnym ograniczeniom. Powyższe nie jest jednak niczym nadzwyczajnym a normą czy powszechnie obowiązującą zasadą, opartą na przepisach prawa i w tych okolicznościach nie sposób uznać, iż poprzez limitowanie czy ograniczanie w czasie czy ilości rozmów telefonicznych doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda. Z zeznań świadka A. Ł. wynika, że na oddziale był aparat telefoniczny, dostępny dla osadzonych, z którego mogli oni korzystać dość szeroko, choć zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami. (k.276)

Za nietrafne należy także uznać zarzut powoda skierowany pod adresem pozwanego, w zakresie wyżywienia (ilości oraz jakości posiłków). Co prawda zarówno

z zeznań powoda jak i świadków A. Ł. oraz S. M. wynika, że posiłki nie zawsze były ciepłe i smaczne, a także w ich ocenie w niewystarczającej ilości to jednak nie sposób uznać, że z tej przyczyny doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Żywnienie powoda, podczas jego pobytów w objętych pozwem jednostkach penitencjarnych było analogiczne jak w stosunku do innych osadzonych i realizowane było zgodnie z wytycznymi zawartymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia

2 września 2003r. w sprawie określania dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód w toku niniejszego postępowania nie wykazał, które z przepisów powyższego rozporządzenia nie były przez pozwanego realizowane.

Ponadto powód wskazując takie okoliczności jak rzekomo przedmiotowe i poniżające traktowanie go przez służbę więzienną nie wykazał aby działania takie faktycznie miały miejsce, przez co nie sposób uznać jego roszczenia w tym zakresie za usprawiedliwione. Podobnie w przypadku zarzutu braku należytej opieki zdrowotnej.

W przypadku tego ostatniego to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wręcz wskazuje na niezasadność tego zarzutu. Powód podczas jego pobytu w jednostkach penitencjarnych wskazanych w pozwie i w okresie nieprzedawnionym objęty był odpowiednią do jego potrzeb z jednej strony i możliwości jednostki penitencjarnej z drugiej opieką medyczną. Jak już wskazywano powód pozostawał pod opieką więziennej służby zdrowia z uwagi na podawane przez niego w wywiadzie uzależnienie od alkoholu, astmę oskrzelową występującą u niego od dzieciństwa, padaczkę alkoholową i obustronny niedosłuch. Powód wyposażony został w aparat słuchowy, przebywał na oddziale Psychiatrii Sądowej przy Areszcie Śledczym w S., z uwagi na rozpoznany wówczas u powoda abstynencyjny zespół alkoholowy, przebyty epizod ostrej halucynozy alkoholowej, zespół zależności alkoholowej i osobowość nieprawidłową. Powód miał także zlecane przez lekarza psychiatrę stosowne leczenie farmakologiczne i zażywał przepisywane mu leki, był również wielokrotnie konsultowany przez psychiatrę ale i psychologa, a także lekarzy innych specjalności. Powód miał także zapewnioną terapię z której zasadniczo korzystał, choć nie w pełni ale wyłącznie z tej przyczyny, że sam odmawiał udziału. To, że oferowana powodowi opieka medyczna nie odpowiadała jego oczekiwaniom nie stanowi jeszcze o naruszeniu dóbr osobistych powoda.

W ocenie Sądu podnieść także należy, że odbywając karę pozbawienia wolności każdy osadzony, w tym i powód powinien liczyć się z tym, że jest to kara odbywana w warunkach nie zawsze oczekiwanych przez skazanego, powiązana zawsze z mniejszymi czy większymi dolegliwościami czy utrudnieniami, a także ograniczeniami, często trudnymi wręcz do zaakceptowania, taki bowiem jest i powinien być jej charakter. Realizowanie w niniejszym przypadku

kary pozbawienia wolności przez pozwanego wobec powoda nie miało charakteru jednostkowego i nie stanowiło represji wobec jego osoby ale stanowiło standardowe realizowanie tego rodzaju kary wobec wszystkich skazanych. Realizowanie tej kary odbywało się i odbywa w warunkach obecnie istniejących we wszystkich niemal jednostkach penitencjarnych w kraju i adekwatnie do możliwości Państwa w tym zakresie.

Na koniec zdaniem Sądu należy zwrócić jeszcze uwagę na pewien aspekt, nie tyle może decydujący co jednak istotny, a mianowicie skalę tego rodzaju roszczeń co powoda w ostami okresie czasu. Powszechność tego zjawiska, znana Sądowi orzekającemu w niniejszej sprawie z urzędu budzi wielki niepokój albowiem zdaje się wskazywać, szczególnie w świetle stopnia pokrzywdzenia, że roszczenie powoda ma nie tyle charakter rzeczywistego zrekompensowania powodowi doznanej krzywdy w postaci naruszenia jego dóbr osobistych, co nieuzasadnionego wzbogacenia powoda, szczególnie w świetle przytaczanych już zeznań powoda, a w szczególności stwierdzeń : „ja mam wszystko pamiętać (...). Wiadomo, że 600 tys. mi nie dadzą, ale jakąś kwotę na pewno otrzymam. Nie potrafię uzasadnić kwoty 600 tyś.” Powód nie potrafił nawet skonkretyzować dobra osobistego czy skutków rzekomego naruszenia którego dochodzi niniejszym pozwem ani też sposobu ustalenia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, nie wskazał zakresu doznanej przez niego rzekomej krzywdy jaka została mu wyrządzona, odwoływał się jedynie do samych ogólników o naruszaniu norm prawnych i należytą w takim przypadku rekompensacie, co w ocenie Sądu potwierdza to, że powód w istocie nie doznał obiektywnie żadnej krzywdy skutkującej zasadnością przyznania mu dochodzonego niniejszym pozwem zadośćuczynienia.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił w toku procesu, aby w czasie osadzenia naruszono jego dobra osobiste, nie wykazał również, że w związku z rzekomym przeludnieniem i generalnie naruszeniem dóbr osobistych doznał jakiegokolwiek uszczerbku. Powód nie udowodnił żadnej z niedogodności związanych z przebywaniem w jednostce penitencjarnej w warunkach, które szeroko zaprezentował w pozwie, twierdzenia powoda nie zostały poparte dowodami, a wręcz przeciwnie twierdzenia te pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, z którego wynika, że warunki panujące w jednostce w okresie osadzenia w niej powoda w żaden sposób nie wpłynęły ujemnie na stan jego zdrowia fizycznego lub psychicznego. Sąd nie dopatrył się też żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji jednostek penitencjarnych.

W ocenie Sądu powód, mimo ciążącego na nim obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., w żaden sposób nie wykazał, aby skutek działań pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Biorąc zatem pod uwagę przedstawiony stan rzeczy, wskazać należy, iż Sąd nie dopatrył się naruszenia przez pozwanego jakichkolwiek dóbr osobistych powoda w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. czy Zakładzie Karnym w N..

Powyższe skutkuje uznaniem, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione, co czyni je nieuzasadnionym i prowadzi do oddalenia powództwa

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt. I wyroku .

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z brzmieniem, którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać je w ogóle kosztami. Powyższy przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostając ich kwalifikacje, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, Sądowi (orzeczenie SN z dnia 20 grudnia 1973r., II CZ 210/73, niepubl.). Mając zatem na uwadze powyższe oraz przede wszystkim aktualną sytuację majątkową powoda oraz jego aktualne możliwości zarobkowe należało uznać, że obciążanie powoda kosztami postępowania, w tym obowiązkiem zwrotu należnych pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego, wykracza poza jego możliwości.

Z tych też względów orzeczono jak w pkt. II i III wyroku.

Z uwagi na ustanowienie dla powoda pełnomocnika z urzędu (postanowienie k.40), zgłoszone przez pełnomocnika wnioski i oświadczenia (k. 384 verte i k. 392) orzeczono jak w pkt. IV i V wyroku o należnym w tym wypadku pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzeniu, z uwagi na wynik postępowania wypłaconym ze Skarbu Państwa, w oparciu o § 19 w zw. z § 20 i § 11 pkt.25 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.